

W Rodzinie Nazaretu



*Stowarzyszenie Najświętszej Rodziny przy Zgromadzeniu
Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu.
Prowincja Imienia Jezus – Warszawa*

Nr 29

czerwiec 2007 r.

KOCHANA RODZINO NAZARETU !

*W dniach 11 – 13 maja 2007 r. odbywał się w Warszawie **IV Światowy Kongres Rodzin**, w którym wzięło udział ok. 3000 osób ze wszystkich kontynentów świata, wśród nich było 9 nazaretanek (5 z Warszawy i 4 z Paryża) oraz przedstawiciele naszego Stowarzyszenia,*

Agnieszka i Waldemar Brodzik z Warszawy.

Udział w Kongresie był cennym doświadczeniem, pozwolił spojrzeć na problemy, z którymi borykają się rodziny na całym świecie, a jednocześnie był okazją do poznania, jak wiele organizacji i ruchów w różnych krajach walczy o prawdziwe dobro rodziny.

Świat z nadzieją patrzy na Polskę, jako tę, która może przynieść ratunek rodzinie zagrożonej w różnoraki sposób. To zobowiązujące! Zachęcam Was, którym patronuje Święta Rodzina z Nazaretu, do jeszcze większej troski i modlitwy za swoją rodzinę i każdą rodzinę świata.

A podane niżej, niektóre cenne myśli z Kongresu, niech będą dla nas drogowskazem i zachętą do „walki” o dobro rodziny.

„NIE MOŻNA URATOWAĆ ŚWIATA BEZ RODZINY, ALE JAK URATOWAĆ RODZINĘ BEZ ŚWIĘTEJ RODZINY?”

„JEŻELI KSZTAŁCI SIĘ CZŁOWIEKA, WYKSZTAŁCI SIĘ CZŁOWIEKA. JEŻELI KSZTAŁCI SIĘ MĘŻCZYZNĘ, WYKSZTAŁCI SIĘ MĘŻCZYZNĘ. JEŻELI KSZTAŁCI SIĘ KOBIETĘ, WYKSZTAŁCI SIĘ WSZYSTKICH”.

**„DLA RATOWANIA ŚWIATA TRZEBA ODBUDOWAĆ
OJCOSTWO”.**

**„ŻEBY POWRÓCIĆ DO OJCOSTWA, TRZEBA POWRÓCIĆ DO
BOGA”.**

**„ABY URATOWAĆ RODZINĘ TRZEBA PROWADZIĆ
MAŁŻONKÓW DO CORAZ WIĘKSZEJ MIŁOŚCI BOGA”.**

CO JESZCZE WARTO WIEDZIEĆ O ŚWIATOWYCH KONGRESACH RODZIN?

Światowe Kongresy Rodzin odbywają się od kilku lat. Zostały zainicjowane przez Allana Carlsona, Przewodniczącego Centrum Howarda na rzecz Rodzin, Religii i Społeczeństwa w Rockford, w USA. Ich celem jest:

- *Promocja rodziny, jako naturalnej i podstawowej komórki życia społecznego;*
- *Propagowanie niezbywalnych praw rodziny nierozłącznie związanych z prawami człowieka;*
- *Przypomnienie misji rodziny, jako wspólnoty miłości i solidarności, która najpełniej przekazuje wartości kulturowe, etyczne, społeczne, duchowe i religijne;*
- *Stworzenie forum działań na rzecz rodziny reprezentowanego przez polityków, liderów oraz członków różnych grup wyznaniowych i organizacji działających na rzecz rodziny;*
- *Kształtowanie kultury życia małżeńskiego poprzez właściwą troskę o wzajemne dobro współmałżonków i dzieci.*

Do tej pory odbyły się cztery Światowe Kongresy Rodzin.

- 1) 1997r. w Pradze, w Czechach. 2) 1999 r., w Szwajcarii w Genewie.
- 3) 2004 r. w Mieście Meksyku.

Hasłem IV Kongresu były słowa: „**RODZINA WIOSNĄ DLA EURORY I ŚWIATA**”. Wśród ok. 100 prelegentów, znaleźli się politycy, parlamentarzyści różnych państw, przedstawiciele różnych wyznań religijnych oraz osoby zaangażowane bezpośrednio w działalność na rzecz rodziny. Owocem tego Kongresu, streszczającym treści licznych przemówień jest **Deklaracja Warszawska** wystosowana do wszystkich państw świata oraz organizacji, których zadaniem jest wspieranie rodziny.



DEKLARACJA WARSZAWSKA

11 - 13. 05. 2007 r.

„Zebrani na IV Światowym Kongresie Rodzin, chcemy z całą mocą bronić Prawdy o rodzinie, przypomnieć jej misję wspólnoty miłości i życia, wzywać do poszanowania jej niezbywalnych praw zapisanych w Karcie Praw Rodziny.

Rodzina jest dziełem Boga, podstawową ludzką wspólnotą, opartą na nierozzerwalnym małżeństwie mężczyzny i kobiety, wspólnotą miłości otwartej na życie, środowiskiem, w którym poczynają się, przychodzą na świat i wzrastają nowi ludzie.

*„Przyszłość ludzkości idzie poprzez rodzinę”, a także, że: „**Nie ma skuteczniejszej drogi odrodzenia społeczeństw, jak ich odrodzenie przez zdrowe rodziny**”, zdrowe – to znaczy wierne swojemu powołaniu małżeńskiemu i rodzicielskiemu.*

Takie rodziny niosą dzisiejszemu światu:

- wierność Prawdzie Bożej w miejsce relatywizmu,
- prawdziwą miłość, będącą całkowitym i bezinteresownym darem z siebie w miejsce hedonizmu,
- wierne trwanie aż do śmierci w miejsce braku odpowiedzialności za los najbliższych,
- poszanowanie życia każdego człowieka od poczęcia do naturalnej śmierci w miejsce dyskryminacji i eksterminacji najsłabszych,
- radość z każdego dziecka przychodzącego na świat w miejsce lęku przed dzieckiem wyrażonym w mentalności antykoncepcyjnej,
- tworzenie zdrowego środowiska wychowawczego, w którym wzrastają młode pokolenia w miejsce fałszywych ideologii propagujących demoralizację.

I tak rodzina niesie Europie i światu „wiosnę” cywilizacji miłości i życia w miejsce „demograficznej zimy”. Jesteśmy wdzięczni wszystkim wspólnotom religijnym, które potwierdzają tą prawdę. Spotykając się w Warszawie, stolicy Polski, ojczyźnie Jana Pawła II, dziękujemy Bogu za Jego nauczanie o zamyśle Bożym wobec małżeństwa i rodziny, za wielką miłość dla rodzin, za ochronę życia oraz jego modlitwę i cierpienie ofiarowane w intencji rodzin.

Dziękujemy Jego następcy Ojcu Świętemu Benedyktowi XVI, który kontynuuje to świadectwo Prawdy o życiu i rodzinie. Dziękujemy wszystkim, którzy służą rodzinie, którzy jej bronią. Dziękujemy każdej rodzinie, będącej prawdziwie znakiem nadziei we współczesnym świecie. Dziękujemy wszystkim małżonkom, ojcom i matkom, którzy trwają w wiernej miłości i otwierają swe serca na przyjęcie nowego życia.

Zwracamy się z apelem do wszystkich:

- Kościołów i Wspólnot religijnych, aby głosiły prawdę o życiu, małżeństwie i rodzinie potwierdzając, że jest pierwszą wspólnotą wiary i szkołą wszystkich powołań.
- Wzywamy rządzących i polityków, aby rodzina stała się podmiotem polityki jako podstawowe i niezbywalne dobro w służbie narodowi. Apelujemy, aby chronili życie każdej istoty ludzkiej od poczęcia do naturalnej śmierci, kładąc nacisk na wychowanie dzieci, które jest podstawowym prawem rodziców. Apelujemy by chronić młodych ludzi przed demoralizacją i promować ekonomiczne rozwiązania prowadzące do godnych warunków życia wszystkich rodzin. Odpowiedzią na to wezwanie niech **będzie ogłoszenie roku 2008 jako Roku Rodziny**.
- Zwracamy się do ludzi nauki, by swoją wiedzą służyli sprawie rodziny.

- Prosimy lekarzy i wszystkich pracowników służby zdrowia, aby bronili prawa do wolność sumienia i wiernie stali na straży ludzkiego życia, szczególnie, gdy jest ono najsłabsze i zagrożone.

- Wzywamy przedstawicieli mediów, by służyli prawdzie, wskazywali prawdziwe zagrożenia i potrzeby rodziny, by nieśli młodym ludziom wartości, które służą rzeczywistości trwałemu rozwojowi człowieka.

- Prosimy młodych, aby szukali mądrości, wybrali życie, chronili swoje serca i ciało oraz wzrastali w prawdzie i wiernej miłości.

- Zwracamy się do wszystkich ludzi dobrej woli, aby byli z rodzinami i pomagali odbudować nadzieję i służyli im pomocą w trudnościach.

A wreszcie my rodziny zgromadzone na IV Światowym Kongresie Rodzin zwracamy się do wszystkich rodzin: „Nie bójcie się”! Bądźmy jedno! Bądźmy znakiem nadziei! Wspierajmy się nawzajem niosąc szczęście i radość! Nieśmy nadzieję wszystkim ludziom by ich twórczy entuzjazm przyniósł wiosnę dla Europy i świata”.



INTENCJE MODLITEWNE na III kwartał 2007 r. polecane przez Zgromadzenie

LIPIEC ➤ za organizację, ruchy i stowarzyszenia na całym świecie działające dla dobra rodzin, aby mogły skutecznie wspierać rodzinę.

SIERPIEŃ ➤ za siostry nazaretanki, które składają w tym roku śluby pierwsze i wieczyste, aby wiernie i z całkowitym oddaniem służyły Bogu i ludziom

WRZESIEŃ ➤ przez wstawiennictwo bł. Sióstr Męczenniczek, o łaski potrzebne dla rodzin i kapłanów (4 września wspomnienie liturgiczne bł. Sióstr Męczenniczek z Nowogródka)

KORONKA DO BŁ. SIÓSTR MĘCZENNICZEK z NOWOGRÓDKA

(do odmawiania na różańcu)

Wierzę w Boga ...

Jezu, Królu Męczenników – zmiłuj się nad nami (3x)

Błogosławione Siostry Męczenniczki Nowogródzkie
– módlcie się za nami *(na dużym paciorku)*

Przez ofiarę z życia za rodziny i kapłana – uproście
nam łaski *(na małych paciorkach)*



7. Etapy przygotowujące do Stowarzyszenia:

- *Każda siostra Zgromadzenia stara się osobom zainteresowanym przybliżyć ideę Stowarzyszenia i nazaretańską duchowość. Ułatwia także kontakt z dyrektorką Stowarzyszenia.*
- *Dyrektorka przesyła bliższe informacje, stara się nawiązać osobisty kontakt z zainteresowanymi oraz zaprasza na dni skupienia, rekolekcje.*
- *Kandydaci uczestniczą przynajmniej w dwóch skupieniach dla rodzin i choć jeden raz w rekolekcjach. W ten sposób poznają bliżej charyzmat Nazaretu i przeżywają swoje przygotowanie do włączenia się do Stowarzyszenia.*
- *Wstępny etap przygotowań trwa dwa lata. W uzasadnionych przypadkach może zostać skrócony.*
- *Kandydaci przynajmniej trzy miesiące przed spodziewanym wstąpieniem do Stowarzyszenia kierują do przełożonej prowincjalnej pisemną prośbę o przyjęcie. Wypełniają także stosowny formularz.*
- *Po zatwierdzeniu przez przełożoną prowincjalną kandydatur przyszli członkowie wypełniają deklarację o realizacji swego zamiaru. Zostaje ustalona data i miejsce ceremonii przyjęcia. Podpisanie deklaracji ma miejsce podczas tej ceremonii.*
- *Przyjęcia do Stowarzyszenia dokonuje przełożona prowincjalna lub wyznaczona przez nią siostra. Delegowana może być dyrektorka Stowarzyszenia.*
- *Podczas ceremonii przyjęcia osoba stowarzyszona podpisuje deklarację o realizacji swego zamiaru. Jej podpis jest poświadczany przez przedstawicielkę Zgromadzenia. Osoba stowarzyszona otrzymuje oznakę Najświętszej Rodziny i dyplom przynależności do Stowarzyszenia. Dyrektorka umieszcza imię osoby stowarzyszonej wraz z informacją o niej w prowincjalnym rejestrze członków Stowarzyszenia.*
- *Przy końcu drugiego roku przynależności osoba stowarzyszona dokonuje oceny swego zobowiązania i podejmuje decyzję o jego kontynuowaniu lub przerwaniu. Podczas ceremonii odnowienia przynależności członkowie podpisują odpowiednie formularze. Od tego momentu stają się wieczystymi członkami Stowarzyszenia, chyba że sami podejmą decyzję o odejściu lub Zgromadzenie z ważnych powodów postanowi o usunięciu członka Stowarzyszenia.*



NA PIELGRZYMIM SZLAKU

(o pielgrzymce do Wilna)

Święta Rodzina jest niewątpliwie patronką pielgrzymów, podróżników, a także emigrantów, sama będąc doświadczona ich losem, gdy musiała poszukiwać schronienia w Egipcie.



Otoczeni opieką Najświętszej Rodziny wyruszyliśmy do Wilna, aby modlić się do Madonny w Ostrej Bramie. Ikonę Matki Bożej Miłosierdzia zobaczyliśmy już przez uchylone okno od strony ulicy Ostrobramskiej. Nad nim na wewnętrznej fasadzie budowli widnieją słowa modlitwy: „Mater Misericordiae – sub Tuum praesidium confugimus” („Matko Miłosierdzia – uciekamy się pod Twoją obronę”). Wąskie schody prowadzą na piętro do kaplicy, gdzie cudowny wizerunek Iśni w otoczeniu ogromnej ilości wot za doznane łaski. Trwamy na modlitwie, ogromne wzruszenie jest udziałem nas wszystkich. Mamy możliwość uczestnictwa w Eucharystii, a potem jest czas na adorację. Z żalem żegnamy Maryję.

Przewodniczka kontynuuje opowieść o Wilnie. Stajemy pod Bramą Bazyliąską i podziwiając przepiękną architekturę barokową, przywołujemy w pamięci opisany przez Mickiewicza w III części „Dziadów” los filomatów



więzionych w dawnym klasztorze, dziś znowu należącym do prawowitych właścicieli - unitów.

Wchodzimy na krótką modlitwę do kościoła, w którym wisi pierwowzór obrazu Jezusa Miłosiernego, namalowany

według wskazówek św. Faustyny Kowalskiej. Zatrzymujemy się przed Uniwersytetem Wileńskim – centrum życia intelektualnego i kulturalnego Litwy. Odwiedzamy cmentarz na Rossie, kościół świętych Piotra i Pawła na Antokolu, jeszcze rzut oka na panoramę miasta z Góry Trzykrzyskiej. Obserwujemy, jak historia splata się z terażniejszością. Na koniec przewodniczka prowadzi nas do katedry, zaglądamy do kaplicy św. Kazimierza Jagiellończyka, patrona Litwy. Wilno cieszy się niepodległością odzyskaną niedawno i otwiera na Europę. Na ulicach i w kawiarniach można usłyszeć nie tylko języki słowiańskie. Uroda tego miasta fascynuje i jest zaproszeniem do ponownej wizyty. Nawet nie dopełniamy rytuału, który ma zapewnić powrót do Wilna i nie wrzucamy drobnej monety do specjalnej niszy w podłodze katedry. Wiemy, że wrócimy tu na dłużej i mamy nadzieję, że znowu z nazaretankami.

Trzydniową podróż wypełniały spotkania z sacrum w najróżniejszych formach. Siostra Klara, planując pielgrzymkę do Wilna, opracowała również projekt wędrowki śladami papieskimi. Zatem zwiedziliśmy Pokamedulski Zespół Klasztorny w Wigrach, gdzie obejrzelśmy także apartament, w którym mieszkał Jan Paweł II w 1999r. i odbyliśmy rejs trasą żeglugową z Augustowa do sanktuarium Matki Boskiej Studzienicznej, gdzie też nie brak śladów obecności i modlitwy Ojca Świętego.

Spotkanie z Maryją umocniło nas wszystkich zapewne na długo. W drodze powrotnej w naszym autobusie rozbrzmiewa nabożeństwo majowe.



Krystyna i Mariusz z Pawłem Westfalowie

MSZE ŚW. W INTENCJACH CZŁONKÓW STOWARZYSZENIA

Lipiec

Sierpień

Wrzesień

LUBLIN

ŁUKÓW 1

ŁUKÓW 2





Irenka Wałachowska w 8
dniu po urodzeniu
/ur. 21.01.2007 r./

W RODZINIE NAZARETU WITAMY



dwoje najmłodszych
dzieci, które niedawno przysły na świat
w rodzinach członków
i sympatyków Stowarzyszenia.

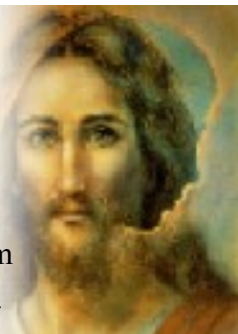


Filip lub Krzysiek Siemieńczuk
z Wasilkowa w 2 dniu po urodzeniu
/ur. 8.06.2007 r./

Bardzo cieszymy się razem ze
szczęśliwymi rodzicami i życzymy, aby
otwarcie na dar życia, przyczyniło się do
wzrostu wzajemnej miłości i zaufania
Bogu.

W modlitwie polecamy
nowonarodzone dzieci i ich rodziny.

Mój
Miły
jest
Mój,
a ja
jestem
Jego.



ZAWIADOMIENIE

Wdzięczna Bogu za dar życia i powołania
pragnę zawiadomić Was,
Kochana Rodzino Nazaretu,
że dnia 11 sierpnia 2007r. o godz. 11.00
w Warszawie
razem z s. Asyją Garczyk , s. Madgaleną Fink i
s. Łucją Kożuchowską
złożę Śluby Wieczyste

w Zgromadzeniu Sióstr Najświętszej
Rodziny z Nazaretu.

Bardzo proszę o modlitwę i z serca
dziękuję



RODZINA DOROTY I WALDKA OBREŃSKICH z KOLUMNY



Mamy czwórkę dzieci: Marysia (13lat}, Tobcio (11), Karol i Krzysio (po 7). Jesteśmy członkami Stowarzyszenia Najświętszej Rodziny od trzech lat.

Nasze uczestniczenie w jego życiu jest owocem poszukiwania przez nas wspólnoty, w której jest dobrze przebywać. Pewnie i Boże prowadzenie ma też w tym swój udział.

Wszystkie nasze dzieci są absolwentami przedszkola prowadzonego przez Siostry Nazaretanki w Kolumnie.

Dorotka – mgr teologii (KUL), Waldek - mgr inż. elektronik (Politechnika Łódzka) – oboje staramy się żyć na co dzień sprawami Kościoła i naszej katolickiej wiary.

Z radością oczekujemy na każde skupienie czy rekolekcje, w których możemy wziąć udział. Dzięki tym spotkaniom czerpiemy wiele energii i ciepła od przyjaciół ze wspólnoty - sami dając niewiele. Uczymy się mądrości wiary od wielu kapłanów prowadzących nauki rekolekcyjne. Pokazujemy naszym dzieciom wartości i sposób życia wypływające z nauki Kościoła, Dzięki tym spotkaniom nasze dzieci widzą, że są też inne rodziny żyjące podobnie jak my.

Dorota i Waldemar Obreńscy z Kolumny

„DROGI I ROZDROŻA MIŁOŚCI MAŁŻEŃSKIEJ”

Z prelekcji Anny Niemyskiej, Doradcy Życia Rodzinnego z archidiecezji warszawskiej, wygłoszonej podczas skupienia w lutym 2007 r. w Warszawie

Małżeństwo i rodzina jest objawieniem Boga, a tym samym jest drogą do świętości. Miłość małżonków ma być odzwierciedleniem miłości Boga do ludzi. W sakramencie małżeństwa dokonuje się przemiana w oboju współmałżonkach, stają się jednością, swoistą komunią, następuje w nich pełna realizacja. Ojciec Święty Jan Paweł II nauczał, że pełna realizacja to możliwość oddania siebie innym.

W obecnych czasach na małżeństwo czyha wiele niebezpieczeństw. Obecna kultura masowa stawia na indywidualizm, egoizm, hedonizm, komercję. Stąd też wartości takie jak służenie, oddanie, poświęcenie drugiemu są, co najmniej wstydlive. Współcześnie bardzo zmieniła się percepcja kobiety, nie jest ona odbierana jako żona i matka, symbol domowego ciepła i miłości. Obraz kobiety został uprzedmiotowiony, widać to zwłaszcza w mediach: reklamach, filmach, magazynach, które przenikają do życia codziennego. Kobieta nazywa się symbolem seksu i wykorzystuje się ten wizerunek do celów czysto komercyjnych.

W dzisiejszym świecie zmienił się również obraz małżeństwa. Indywidualizm i strach przed zamachem na niezależność sprzyja tzw. związkom kontraktowym, które wzorem umów o pracę, zawierane są na określonych warunkach i dotyczą tylko określonych w „umowie” obowiązków. Nie ma w nich mowy o służeniu, oddawaniu, robieniu czegoś bezinteresownie dla drugiej osoby. Często nie ma w nich mowy o dzieciach, bo przeszkadzają w karierze, zabierają tzw. wolność, oczekują pomocy, z udzielaniem, której mamy coraz większe trudności, wymagają opieki i troski.

Zmienia się też pojęcie miłości, oczekujemy raczej brania niż dawania, nie potrafimy się poświęcać wolimy, aby to inni poświęcali się dla nas. Nie potrafimy dawać miłości bezinteresownej, bez zobowiązań, oczekujemy za nią nagrody, świadomie lub nieświadomie. Często zdarza się tak, że potrafimy tylko się zakochać, a kiedy euforia i „mgiełka” zakochania mijają nie zostaje nam nic przyjemnego, tylko rozczarowanie, nieporozumienia i obowiązki wykonywane czasami wbrew sobie. Konsekwencją powyższego są rozstania i szukanie następnych partnerów, aby znów zaznać chwili rozkoszy i zaczarowania.

Obecne czasy wyjaławiają człowieka z uczuć głębszych, z umiejętności, które pozwalały patrzeć na związek jak na fundament do nowego życia. Stajemy się coraz bardziej wygodniczy, egoistyczni, nieprzystosowani do zakładania związków odpowiedzialnych. Wiele aspektów

naszego życia nosi miano „jednorazowych” i niestety ma to też odzwierciedlenie w związkach międzyludzkich.

A wszystko ma swoje źródło w nas, bo aby kochać inną osobę musimy najpierw kochać siebie, bez tego nie ma mowy o zdrowym odniesieniu do drugiej osoby. Nie będzie możliwe stworzenie dojrzałego emocjonalnie małżeństwa, kiedy tworzą go dwie czy jedna nieprzystosowana i niedojrzała emocjonalnie osoba. Nauczmy się kochać siebie, poznać siebie, zrozumieć swoje reakcje, zachowania, wtedy będziemy potrafili odnieść to do drugiej osoby. Bez tych umiejętności będą się pogłębiać dysfunkcje społeczeństwa dotyczące relacji międzyosobowych, które w konsekwencji mogą doprowadzić do wielu szkodliwych zjawisk. / *Streszczenie wykładu- Agnieszka Brodzik/*

HUMOR

Chodzi facet po chodniku z niedźwiedziem polarnym na smyczy.

- Co pan robisz z niedźwiedziem na smyczy? - pyta przechodzień.

- Szukam faceta, który parę lat temu sprzedał mi malutkiego białego chomika.



Na lekcji biologii pani pyta Jasia:

- Jakie znasz rodzaje komórek?

- Nokia, Alcatel, Siemens,

Motorola – odpowiada Jasio.

Śpiewniczek



1. Jest na świecie Miłość, której Imię srebrzystym promieniem objęło ziemię. Gdy ci będzie smutno imię to wypowiedz a przy tobie Ona zjawi się.

Ref: Matka z radością poda dłoń,
gdy powiesz Mario w Tobie ufność mam.
Kiedy jesteś przy mnie znika ból i w oczach łzy,
pragnę z Tobą iść, Ty dodaj sił

2. Jest w Niej tyle ciepła, a w spojrzeniu Jej dobroć i troska matczyna gości. Otwórz serce swoje, schowaj Ją głęboko i jak dziecko powiedz: kocham Cię.

Święta Maryjo Królowo

naszych codziennych spraw, prowadź nas jasną drogą /2x
aż do niebieskich bram.

Przychodzi do spowiedzi bardzo zawstydzony mężczyzna:

- Proszę księdza, oszukałem Żyda, czy to grzech?
- Nie, synu, to cud...

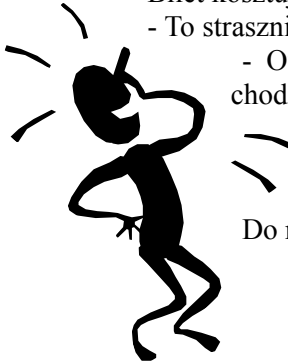
Organizowane są przejażdżki łodzią po jeziorze Genezaret.

Bilet kosztuje 500 dolarów.

- To strasznie dużo - dziwi się zbulwersowany turysta.

- Owszem, ale to przecież po tym jeziorze Jezus piechotą chodził!

- Nie dziwię się, przy takich cenach!



Do radzieckich kosmonautów przychodzi generał:

- No, towarzysze, jutro lecicie na Słońce.
- Na Słońce? Ale tam gorąco, spali nas.
- Partia o tym pomyślała, polecicie nocą

Śpiewniczek



Wody nie ugaszą jej, nie da zdławić się przez wiatr.

Rzeki nie zatopią jej, a jej żar to ognia żar.

Jak śmierć jest miłość – tak potężna jest,

Jak śmierć jest miłość, potężniejsza jest.

Maryjo, śliczna Pani, Matko Boga i ludzi na ziemi,

Tyś świata Królową, Tyś Gwiazdą na niebie,

Ty nas wiesz przed Jezusa wieczny tron.

Ref: Maryja, ave Maryja, u Boga nam wyblągaj zdroje łask.

By świat lepszym był, by w miłości żył,

o Maryjo miej w opiece dzieci swe.

Maryjo śliczna Pani, świat dziś czuje na swych ustach gorzkie ły,

W sercu ból, smutek, żal, a w oczach wciąż strach,

usłysz Pani błaganie, pomóż nam.

KWADRANS PRZED NAJŚWIĘTYSZYM SAKRAMENTEM

(myśli św. Antoniego Marii Clarett)



Nie potrzeba wielu wiadomości, by Mi się przypodobać - wystarczy, że Mnie bardzo kochasz. Mów do Mnie, jak gdybyś rozmawiał ze swoim przyjacielem.

Musisz Mnie o coś prosić dla kogoś?

Powiedz Mi jego imię, a następnie - co byś chciał, żebym teraz dla niego uczynił. Proś o wiele, nie wahaj się prosić. Mów do Mnie prosto i otwarcie o biednych, których zamierzasz pocieszyć; o chorych, których cierpienia ty widzisz; o zbłąkanych, dla których gorąco pragniesz powrotu na prawdziwą drogę. Powiedz mi o wszystkich chociaż jedno słowo. A dla ciebie - czyż nie potrzebujesz dla samego siebie jakiejś łaski? Powiedz Mi otwarcie, czy może jesteś dumnym, samolubnym, niestałym, niestarannym... i poproś Mnie, żebym ci przyszedł z pomocą w twoich nielicznych czy też licznych wysiłkach, które podejmujesz, by się pozbyć tych wad. Nie wstydź się! Jest wielu sprawiedliwych, wielu świętych w niebie, którzy popełniali dokładnie te same błędy. Ale oni prosili pokornie... i z biegiem czasu zobaczyli, że są od tego wolni. Nie zwlekaj prosić też o zdrowie, o szczęśliwe zakończenie twoich prac, interesów czy studiów. To wszystko mogę ci dać i daję. A Ja życzę sobie, żebyś Mnie o to prosił, jeśli się to nie zwraca przeciwko twojemu uświęceniu, natomiast jemu sprzyja i je wspiera. Czego ci akurat dzisiaj potrzeba? Co mogę dla ciebie uczynić? Gdybyś ty wiedział, jak bardzo pragnę ci pomóc!

Czy masz w tej chwili jakiś plan?

Opowiedz Mi o nim. Czym się zajmujesz? O czym myślisz? Co mogę uczynić dla twojej żony (męża), twoich dzieci, twojego brata, dla twojej siostry, twoich przyjaciół, twojej rodziny, dla twoich przełożonych? Co ty chciałbyś dla nich uczynić?

A co do Mnie - czy nie masz życzenia, żebym był uwielbiany?

Czy zechciałbyś swoim przyjaciółom uczynić coś dobrego, im, których ty może bardzo kochasz, ale oni żyjąc nie myślą o Mnie? Powiedz Mi: co dzisiaj budzi nadzwyczaj twoją uwagę? Czego pragniesz z utęsknieniem?

Jakie środki posiadasz, aby to osiągnąć? Powiedz Mi o twoim nieudanym przedsięwzięciu, a Ja powiem ci przyczyny niepowodzenia. Czy nie chciałbyś Mnie dla siebie pozyskać? Może czujesz się samotnym lub źle usposobionym? Opowiedz Mi w szczegółach, co cię smuci. Kto cię zranił? Kto obraził twoją miłość własną? Kto ciebie znieważył? Informuj Mnie o wszystkim, a wnet dojdiesz tak daleko, że powiesz, iż za Moim przykładem wszystko darujesz i wszystko zapominasz. Za nagrodę otrzymasz Moje pocieszające błogosławieństwo. Może się boisz? Czy odczuwasz w swojej duszy owo nieokreślone przygnębienie, które wprawdzie jest bez podstaw, ale mimo to nie przestaje rozrywać ci serca? Rzuć się w ramiona Mojej Opatrzności! Jestem przy tobie, u twojego boku. Ja wszystko widzę, wszystko słyszę i w żadnym momencie nie zostawię cię. Czy odczuwasz antypatie u ludzi, którzy cię przedtem lubili, a którzy cię teraz zapomnieli, od ciebie się odwrócili mimo, że z twojej strony nie było najmniejszego powodu do tego? Poproś za nich, a Ja ich przywrócę do twojego boku, jeżeli nie staną się zawadą dla twojego uświęcenia. A czy nie masz czasem jakiejś radosnej wiadomości dla Mnie? Dlaczego nie pozwalasz Mi w niej uczestniczyć? Przecież jestem twoim przyjacielem. Opowiedz Mi, co pokrzepiło twoje serce i wywołało twój uśmiech w okresie od twoich ostatnich odwiedzin u Mnie? Być może miałeś przyjemne zaskoczenia, może otrzymałeś szczęśliwe wiadomości, list, sympatie, może przezwyciężyłeś trudności, wyszedłeś z sytuacji bez wyjścia? To wszystko jest Moim dziełem. Ty masz Mi po prostu powiedzieć: "Dziękuję, mój Ojcze!"

A czy nie chcesz Mi nic obiecać?

Ja czytam w głębi twojego serca. Ludzi można łatwo zmylić, ale nie Boga. Mów więc otwarcie do Mnie. Czy jesteś zdecydowany nie poddawać się więcej wiadomej okazji do grzechu, zrezygnować z rzeczy, która ci szkodzi, nie czytać książki, która pobudza twoją wyobraźnię, nie przestawać z człowiekiem, który zmałił spokój twej duszy? Czy będziesz znowu łagodnym, miłym i usługowym wobec tego człowieka, którego miałeś do dziś za wroga, bo ci się sprzeniewierzył? Więc dobrze, powracaj teraz znowu do twojego zajęcia, do twojej pracy, do twoich studiów. Ale nie zapominaj kwadransa, który przeżywaaliśmy razem. Zachowaj - jak dalece możesz - milczenie, skromność, wewnętrzne skupienie, miłość bliźniego.

Kochaj Matkę Moją, która i twoją jest.

Przyjdź znowu z sercem przepelnionym jeszcze większą miłością i jeszcze bardziej oddanym Mojemu Duchowi. Wtedy znajdziesz w Moim Sercu codziennie nową miłość, nowe dobrodziejstwa i nowe pocieszenia.

WAKACYJNE AKTY STRZELISTE

Przygotowanie do podróży:

Kiedy będzie trzeba wybrać się w ostatnią podróż, Boże, pozwól mi się do niej przygotować jak najlepiej.

Na dworcu:

Tyłu ludzi wyjeżdża na wakacje. Panie weź nas wszystkich w opiekę, abyśmy wrócili ubogaceni wszelkim Twoim dobrem.

W oknie pociągu:

Szybko mijają wsie, miasta, krajobrazy; jak moje życie. Daj Boże, abym zawsze podróżował we właściwym kierunku.

W ciszy leśnej:

Panie, Ty przemawiasz w ciszy. Powiedz mi teraz to, czego nie umiem usłyszeć w rozgwarze miasta, a co jest mi najbardziej potrzebne.

Nad morzem:

Patrzę w bezkres morza. Tak bezkresne jest miłosierdzie Twoje Panie. Chcę zatopić w nim wszystkie moje nieprawości.



Na alei kwiatów:

Wspaniale są te kwiaty – Twoje dzieło. Proszę, aby dusze wszystkich tu spacerujących były tak piękne jak te kwiaty.

W górach:

Jak trudna i piękna jest droga na szczyt! Daj mi siły Panie wspinać się w codziennym trudzie ku Tobie.



Nad górskim potokiem:

Potok bezustannie mówi swoją mową. Chciałabym Boże mówić bezustannie do Ciebie bezsłowną mową potoku.

W dzień słoneczny:

Promienie Twojego słońca przenikają dziś wszystko. Niech promienie Twej łaski przenikają wszystkie zaciemnione zakamarki mego jestestwa.

W dzień deszczowy:

Denerwuje mnie ten deszcz, ale przecież on też pochodzi od Ciebie i jest komuś potrzebny. Zawsze bądź wola Twoja.

W noc księżycową:

Ciemność świata rozjaśniona księżycem, to o Tobie Niepokalana śpiewają: „Piękna jak w pełni księżyc świecisz człowiekowi”.

Obok zakochanych:

Matko pięknej miłości spraw za swą przyczyną, aby ich miłość była prawdziwa i tak piękna jak ich młode twarze.

MIGAWKI Z NASZYCH SKUPIEŃ

Wasilków



Kolumna

Jastrzebia Góra



Włtvezno

s. Klara Żygo
ul. Czerniakowska 137
00 – 720 Warszawa
Tel. (022) – 841 – 58 – 52
lub 841 – 71 – 85;
kom. 0696 445 789
e – mail: s_klara@wp.pl



Warszawa